

**TEZA:**

Ujawnienie przez obwinionego radcę prawnego treści pertraktacji ugodowych, w których brał udział, nawet na polecenie mocodawcy, stanowi delikt dyscyplinarny, określony w art. 21 kodeksu etyki radcy prawnego.

**WO - 19/22****ORZECZENIE****z dnia 30 maja 2022 r.**

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie  
w składzie:**

**Przewodniczący:** SWSD Leszek Korczak

**Sędziowie:** SWSD Mariusz Bochenek

SWSD Tomasz Bajsarowicz /sprawozdawca/

**Protokolant:** Piotr Ciepíński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Anny Kończyk

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego J. W. (...) obwinionego o popełnienia przewinienie dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych jednolity tekst ustawy z dnia 6 lipca 1982r. (Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.) w zw. z art. 21 i art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 października 2021 r. sygn. akt D 35/XI/21

**orzeka:**

- I. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;
- II. zasądza od obwinianego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

## Uzasadnienie

W dniu 29.06.2021 r. do Biura Rady OIRP wpłynął wniosek adw. K. S. w sprawie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego dotyczącego nieetycznego postępowania radcy prawnego J. W. Do wniosku zawiadamiający dołączył pismo procesowe sporządzone przez radcę prawnego J. W. z załącznikiem do tegoż zawierającym propozycje ugodowe stanowiące element pertraktacji ugodowych. Skarżący wskazał, iż działanie takie stanowi naruszenie art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Po przesłuchaniu zawiadamiającego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego postanowił wszcząć dochodzenie przeciwko r.pr. J. W. o to, że 20.06.2020 r., będąc pełnomocnikiem procesowym H. G. w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej, zawisłej przed Sądem Rejonowym, sygn. Akt III RC 496/18 sporządzając pismo procesowe załączył do niego jako dowód projekt propozycji ugodowych pozwanego D. G., przesłanych mu przez pełnomocnika tegoż pozwanego adw. K. S., które to propozycje zobowiązany był zachować w tajemnicy, przez co ujawnił Sądowi treść pertraktacji ugodowych oraz przedstawił radcy prawnemu J. W. stosowny zarzut wskazując, iż jest podejrzany o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych i art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W konsekwencji Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wniosek o ukaranie radcy prawnego.

W dniu 21 października 2021 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w sprawie o sygn. akt D 35/XI/21 wydał orzeczenie, na mocy którego uznał obwinionego radcę prawnego J.W. (dalej: Obwiniony) winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 21 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do Uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku wymierzając mu na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych karę nagany oraz zasądził koszty postępowania dyscyplinarnego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w kwocie 1250 zł.

W uzasadnieniu swego orzeczenia Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych zaakceptował stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zawarte we wniosku o ukaranie dotyczące wykładni art. 21 KERP podnosząc przy tym, że regulacja ta stanowi element szerszej grupy norm statuujących obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej. Wskazał, że wina

Obwinionego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, a odnosząc się do twierdzeń samego Obwinionego, który podnosił, iż nie brał czynnego udziału w negocjacjach, przy pomocy dowodów zebranych w sprawie wykazał niezbicie, iż jednak w procesie negocjacji uczestniczył, co wynika zarówno z dowodów z dokumentów jak i składanych zeznań i wyjaśnień. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył nadto, że bez znaczenia dla odpowiedzialności obwinionego jest ewentualny fakt polecenia dokonania takiego działania wydanego przez Jego mocodawcę. Zdaniem tegoż Sądu bezwzględność normy z art. 21 KERP powoduje, iż ewentualne polecenie mocodawcy nie zwalnia radcy prawnego z konieczności zachowania w tajemnicy całego procesu negocjacji ugodowych.

Mając powyższe na uwadze Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych wymierzył Obwinionemu karę nagany jako adekwatną do wagi czynu oraz obciążył Obwinionego kosztami postępowania w kwocie 1250 zł.

Od powyższego orzeczenia odwołanie złożył Obwiniony zaskarżając je w całości na swoją korzyść formułując przy tym następujące zarzuty:

1/. Zaniechanie przez OSD OIRP działania w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP), zignorowanie zasady domniemania niewinności określonej w przepisami art. 42 ust. 3 Konstytucji RP poprzez zaniechanie wykonania czynności nakazanych przepisami rozdziału 6 ustawy o radcach prawnych niezbędnych dla wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, oceny dowodów stanowiących podstawę ustalenia znamion przewinienia dyscyplinarnego, właściwego określenia opisu czynu już w postanowieniu o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego.

2/. Naruszenie zasady prowadzenia postępowania dyscyplinarnego poprzez przyjęcie przydatności dowodu z postaci przypadkowej, kurtuazyjnej pojedynczej korespondencji mailowej, zamiast oględzin akt sprawy o sygn. Akt III RC 496/18 o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej, w której to, zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP obwiniony „... jako dowód przedstawił projekt propozycji ugodowych Powódki H. G., przesłanych mu przez pełnomocnika tejże powódki, adw. K. S., które obowiązany był zachować w tajemnicy, przez co ujawnił Sądowi treść pertraktacji ugodowych” w okolicznościach, gdy prowokacja w postaci wysłanej korespondencji mailowej nie dotyczyła przedmiotu sporu, a jednocześnie w toku postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Dyscyplinarnym jednoznacznie ustalono, że dokument ten nie został obwinionemu doręczony w inny sposób niż wysyłka mailowa i nie dotyczył żadnej prowadzonej sprawy, bowiem między stronami procesu nie ma i nic było o podział majątku wspólnego byłych małżonków.

3/. Dopuszczenie się rażącego naruszenia przepisów postępowania w tym art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 i 7 k.p.k., art. 9 ust. 1 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., 297 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, nie przesłuchanie mocodawcy D. G., a więc podstawowego dowodu na korzyść obwinionego, poprzez pominięcie dowodów z dokumentów i nie przesłuchanie świadka.

4/. Dopuszczenie się błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący skutkiem pominięcia istotnych faktów i dowodów w sprawie poprzez m.in. niezgodne z rzeczywistością przyjęcie iż sprawa dotyczy o sygn. akt III RC 496/18 dotyczy podziału majątku w okolicznościach, gdy przeciętny człowiek czytając zrozumiał, iż przedmiotem sprawy była rozdzielnosc majątkowa jest to co innego niż podział majątku, a więc działania niezgodnego z zasadami prawa i etyki zawodowej poprzez wykonanie czynności zawodowych radcy prawnego jako rzecznika dyscyplinarnego i członka składu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP nierzetelnie i nieuczciwie, niezgodnie z dobrymi obyczajami i lojalnością wobec innych radców prawnych w tym wobec obwinionego, a także poprzez bezzasadne przyjęcie, iż obwiniony naruszył prawo w tym KERP, wykazując że, zawiadamiający pełnomocnik wykorzystuje sprawę przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich do uzyskania „profitów” w postępowaniu o podział majątku wspólnego, która może być rozpoznana przez Sąd Cywilny.

5/. Dopuszczenie się obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 11 ustawy o radcach prawnych, art. 12 oraz art. 2, art. 38 ust. 1 i ust. 3 (a contrario), art. 50 ust. 1 i art. 6 Kodeksu Etyki Pracy Radcy Prawnego poprzez uznanie, iż w zachowaniu obwinionego doszło do naruszenia przepisów innych niż przepisów prawa (zgodnie z postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego U 1 /92 stanowiącego, iż zapisy znajdujące się w zbiorach zasad etyki zawodowej nie mają przymiotu norm prawnych) nie bacząc na rzeczową potrzebę działania.

6/. Naruszenie przepisów art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i przepisów art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej poprzez pozbawienie obwinionego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd o którym mowa w przepisach art. 175 i 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Obwiniony wniósł o uniewinnienie, uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, umorzenie postępowania dyscyplinarnego, a także alternatywnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie postępowania dyscyplinarnego do ponownego rozpoznania

przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, a także nakazanie Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP prowadzenia postępowania dyscyplinarnego zgodnie z prawem. Do tego Obwiniony w odwołaniu sformułował wnioski dowodowe.

Na rozprawie w dniu 30.05.2022 r. obwiniony złożył pismo procesowe z dnia 27.05.2022 r. zawierające wnioski dowodowe postaci dowodów z dokumentów.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył, co następuje:**

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela żadnego z zarzutów wywiedzionych w odwołaniu. Po analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, iż w rozstrzygnięcie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych jest trafne, a jego ustalenia faktyczne oraz subsumpcję prawną Wyższy Sąd Dyscyplinarny w całości podziela.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny postanowił dopuścić dowody z potwierdzenia nadania nr (...) z dnia 22.06.2020 r, odpisu wyroku SO z dnia 19.01.2022 r. z sprawie o sygn. Akt II Ca 914/21 wraz z uzasadnieniem, odpisu wyroku SR z dnia 22.07.2021 r w sprawie o sygn. Akt III RC 496/18 wraz z uzasadnieniem.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny działając na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 zdanie pierwsze kodeksu postępowania karnego oraz art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kodeksu postępowania karnego postanowił oddalić wnioski dowodowe zgłoszone przez Obwinionego w odwołaniu, a to z uwagi na fakt, iż wnioski te można było powołać przed Sądem I Instancji, zaś skarżący ich wówczas nie powołał, a nadto WSD uznał, iż ich przeprowadzenie jest zbędne i zmierza jedynie do przedłużenia postępowania. WSD podkreśla także, iż dowód z wyjaśnień obwinionego zawartych w piśmie z dnia 15.03.2021 r. został przez Sąd I Instancji dopuszczony i przeprowadzony.

Niespornym pozostaje fakt, iż pertraktacje ugodowe, a co najmniej ich część przesłana wraz z pismem procesowym sporządzonym przez Obwinionego z dnia 20.06.2020 roku do Sądu Rodzinnego zostały ujawnione przez Obwinionego. Zdaniem WSD z treści korespondencji ujawnionej przed Sądem I Instancji wynika także, że Obwiniony brał w przedmiotowych pertraktacjach czynny udział. Trudno nie dostrzec, iż w treści wiadomości email z dnia 20.06.2020 r. On sam zapraszał do dalszych negocjacji i podtrzymywał możliwość ugodowego załatwienia sprawy. To oczywiście przemawia za uznaniem, iż Obwiniony brał czynny udział w pertraktacjach ugodowych i w zasadzie przesądza o odpowiedzialności dyscyplinarnej Obwinionego. Obwiniony natomiast poszukiwał linii obrony negując rodzaj postępowania

wstępnie błędnie opisany przez Zastępcę Rzecznika jako sprawę o podział majątku oraz sugerując, że nie mamy do czynienia z czynnym udziałem w negocjacjach. Obwiniony wielokrotnie artykułował stanowiska niespójne - tak też postąpił w samym odwołaniu podnosząc wbrew dowodom zgromadzonym w aktach sprawy, że nie prowadził negocjacji, następnie wskazując, że tylko kurtuazyjnie i kulturalnie odpowiedział na email strony przeciwnej, a wreszcie podając, że wysyłki dokonał na polecenie mocodawcy. Te twierdzenia nie pokrywają się jednak z treścią dowodów zgromadzonych w aktach.

Zarzuty sformułowane przez Obwinionego znacznie jednak wykroczyły poza zakres przedmiotowy objęty postępowaniem dyscyplinarnym i ocenę czynu, którego miał się dopuścić Obwiniony. Skarżący bowiem uznał, iż naruszono całą grupę jego konstytucyjnych praw i wolności, a do tego zaprezentował pogląd z którego zdaje się wynikać próba kontestowania istnienia po stronie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych prawa do orzekania w niniejszej sprawie dyscyplinarnej oraz kształtowania odpowiedzialności radcy prawnego na podstawie norm wynikających z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż ujawnienie osobom trzecim (w tym sądom) korespondencji obejmującej pertraktacje ugodowe prowadzone przez radcę prawnego z pełnomocnikiem strony przeciwnej otrzymanej za pośrednictwem poczty elektronicznej stanowi naruszenie art. 21 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, także w przypadku polecenia takiego działania wydanego przez mocodawcę tegoż radcy prawnego. Judykatura jest w tym zakresie nad wyraz zgodna, jednoznacznie oceniając ujawnienie tajemnicy negocjacji jako delikt dyscyplinarny. Wyrażne stanowisko w tej materii zajęła również w formie pisemnej w dniu 08.02.2021 r. Komisja Etyki i Wykonywania Zawodu Krajowej Rady Radców Prawnych. Stanowisko to jest dostępne pod adresem [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

W tym miejscu przechodząc do oceny podniesionych w odwołaniu zarzutów Wyższy Sąd Dyscyplinarny kwestionuje zasadność zarzutu rzekomego zaniechania działania OSD w granicach prawa oraz zignorowania przez tenże Sąd zasady domniemania niewinności. Zarzut ten nie zawiera merytorycznego uzasadnienia, tzn. Obwiniony nie wskazał w jaki sposób Jego zdaniem Sąd I Instancji wykroczył poza granice prawa w rozumieniu art. 7 Konstytucji RP i zignorował zasadę domniemania niewinności. Nic sposób przecież pominąć całego katalogu czynności Sądu I Instancji, które umożliwiły i zapewniały obwinionemu skorzystanie z prawa do obrony w pełnym zakresie. Obwiniony był przecież zawiadamiany o wszelkich czynnościach Sądu, był wzywany do składania wyjaśnień i z prawa tego skorzystał, uczestniczył w rozprawie, miał prawo do składania wniosków dowodowych i zarzutów, a także posiadał prawo wglądu do akt. Podstawowe prawa i

wolności obywatelskie w ocenianym postępowaniu nie zostały w jakikolwiek sposób ograniczone. Nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek czynności organów, które mogłyby naruszać fundamentalną zasadę wymiaru sprawiedliwości, tj. domniemanie niewinności. Z uwagi na pandemię wirusa COVID-19 obwiniony nawet nie musiał stawić się na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego i mógł złożyć wyjaśnienia w formie pisemnej. Obwiniony skorzystał także z możliwości zaskarżenia postanowienia zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego. Zażalenie zostało rozpoznane przez OSD. Wszelkie prawa Obwinionego były zatem zagwarantowane właśnie działaniem OSD.

Nie znajduje usprawiedliwienia zarzut obwinionego, który sprowadza się do kwestionowania dowodu w postaci „(...) wydruku przypadkowej, kurtuazyjnej, pojedynczej korespondencji mailowej, zamiast oględzin akt sprawy o sygn. Akt III RC 496/18 o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej.” Zważyć należy po pierwsze, iż obwiniony wniosku takiego w toku postępowania nie składał, zaś treść pertraktacji ugodowych oraz sam w nich udział został ustalony na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach, których ani prawdziwości, ani treści sam obwiniony nie kwestionował, ale także na podstawie wyjaśnień samego Obwinionego, który nie tylko nic kwestionował sporządzenia pisma z dnia z dnia 20.06.2022 r., ale także jego wysłania do Sądu - podając nadto, że uczynił to na polecenie Mocodawcy działając przy tym w jego interesie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni akceptuje i podziela takie postępowanie i zwraca uwagę na fakt, iż w zakresie oceny dowodów i orzekania OSD pozostaje niezawisły i w ramach rzeczonyj niezawisłości miał prawo dokonać własnej, swobodnej w tym wypadku oczywiście trafnej i logicznej oceny zgromadzonych dowodów. Kwestionowanie prawidłowości dokonania oceny dowodów przez Sąd musi polegać na wykazaniu oczywistych i rażących błędów lub działań wbrew logice, wiedzy i doświadczeniu życiowemu. W niniejszej sprawie takich zarzutów nie sposób Sądowi I instancji postawić, bowiem materiał dowodowy niezbyt obszerny został oceniony prawidłowo.

Wbrew twierdzeniom Obwinionego zawartym w odwołaniu nie doszło także do naruszenia przepisów kodeksu postępowania karnego, które skarżący tak szeroko przywołał w swoim odwołaniu (zarzut opisany pod nr 3 powyżej). Jak już podnoszono skarżącemu zapewniono możliwość udziału w trakcie postępowania przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym jak i Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym, Sąd dopuścił i przeprowadził wszystkie dowody jakie zostały zgromadzone w toku postępowania i dokonał ich rzetelnej oceny, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Tutejszy Sąd podziela ocenę OSD dotyczącą bezwzględności obowiązywania przepisów dotyczących tajemnicy zawodowej w kontekście ewentualnego polecenia ujawnienia

treści pertraktacji ugodowych wydanego przez Mocodawcę skarżącego. Nawet hipotetyczne przyjęcie, iż polecenie takie zostało wydane, nie zwalnia obwinionego z odpowiedzialności za popełniony delikt dyscyplinarny. Żaden obowiązujący przepis prawa takiego wyłączenia odpowiedzialności nie przewiduje, dlatego prowadzenie dowodu na taką okoliczność było i pozostaje niecelowe. Stąd też brak usprawiedliwienia dla przesłuchania Mocodawcy Obwinionego. W myśl 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z oceny przebiegu postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych wynika, iż dokonując ustaleń faktycznych tenże oparł się na dowodach w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach rozpatrywanej sprawy oraz złożonych zeznań i na tej podstawie poczynił swe ustalenia faktyczne uznając, iż dowody te w sposób spójny i logiczny obrazują rzeczywisty przebieg wydarzeń.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie uznał za wiarygodne źródło dowodowe wyjaśnień Obwinionego, które sprowadzały się do negowania Jego odpowiedzialności, stawiania niczym niepopartych zarzutów Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, sugerowania, iż wymiana korespondencji z drugim pełnomocnikiem stanowić miała bądź to charakter przypadkowy, bądź kurtuazyjny, bądź wyrażać swoistą prowokację przeciwnika. Obwiniony nie potrafił wyjaśnić logicznie dlaczego w treści własnej wiadomości kierowanej do pełnomocnika strony przeciwnej używał sformułowania „zapraszam do dalszych negocjacji”. Nie odniósł się wreszcie sam Obwiniony do treści zawartej w Jego wiadomości z dnia 20.06.2020 r w brzmieniu „(...) Nadal podtrzymuję stanowisko o możliwości ugodowego zakończenia sprawy”. Nie ma też wątpliwości, iż wiadomości email były odczytywane, a pomiędzy pełnomocnikami występowała interakcja zmierzająca do zawarcia ewentualnej ugody. Obwiniony nie negocjował wysyłki tegoż pisma do Sądu Powszechnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Wbrew twierdzeniom Obwinionego opis czynu jak również ustalenia okoliczności faktycznych sprowadzały się do ustalenia, iż działanie radcy prawnego miało miejsce w ramach postępowania przed Sądem Rejonowym o sygn. III RC 496/18 o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

Nie dopuścił się także Sąd I instancji zarzucanego mu naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 11 ustawy z dnia 06.07.1982 r o radcach prawnych, art. 12, 2, 38 ust. 1 i 3 (a contrario), art. 50 ust. 1 i art. 52 ust. 1 i art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Obwiniony zarzuca

bowiem naruszenie całej grupy norm, które nie były interpretowane przez OSD, bowiem nie mogły mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Tak jest choćby w przypadku art. 11 ustawy z dnia 06.07.1982 r o radcach prawnych, który dotyczy wolności słowa radcy prawna, a ta przecież nie została w jakikolwiek sposób ograniczona przez OSD. Nie może być oczywiście mowy o tym by rzeczona wolność słowa miała ewentualnie usprawiedliwić ujawnienie tajemnicy negocjacji. Taka wykładnia tych dwóch norm jest oczywiście nieuprawniona.

Nie naruszył także OSD żadnej z norm Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do Uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r. orzekając w niniejszej sprawie w kontekście sugestii obwinionego, iż stanowią one przepisy „inne niż przepisy prawa” i stanowią samodzielną podstawę prawną Jego ukarania. Trzeba jednoznacznie zwrócić uwagę Obwinionego, iż zgodnie z Art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych Radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Od dawna w judykaturze ugruntowane jest zapatrywanie prawne, że podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego musi być przepis ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, a konkretnie jej art. 64, w którym określono zachowania radców prawnych i aplikantów radcowskich uznawane za delikty dyscyplinarne. *Sąd Najwyższy stoi jednocześnie na stanowisku, że regulacja zawarta w art. 64 ust. 1 RadPrU nie może być samodzielną podstawą pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, gdyż przepis ten ma w opinii SN jedynie charakter blankietowy (zob. wyr. SN z 29.10.2009 r., SDI 22/09, OSNSD 2009, Nr 1, poz. 132; wyr. SN z 6.11.2014 r., SDI 32/14, OSP 2015, Nr 7-8, poz. 80; wyr. z 17.11.2015 r., SDI 11/15, niepubl). Jednak z dokładnej analizy wypowiedzi składów orzekających wynika, że pogląd ten kreowany był zawsze w kontekście zasad etyki radcy prawnego. Jak można mniemać, teza o blankietowym charakterze art. 64 RadPrU bierze się zatem, z jednej strony, z obawy, że przepis ten narusza zasadę nullum crimen sine lege certa (ze względu na rzekomą zbyt małą określoność czynu zabronionego), z drugiej natomiast, z przekonania o szczególnej i kluczowej roli KERP, do którego uchwalenia uprawnienie w drodze ustawy uzyskał samorząd radców> prawnych (art. 57 pkt 7 RadPrU), jako swoistego skonkretyzowania tego zbyt ogólnikowego zapisu zawartego w art. 64 RadPrU. (...) Również w orzeczeniu z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, wykładajcie po raz kolejny istotę postępowań dyscyplinarnych, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił normatywny sens wszelakich kodeksów etyki i innych tego rodzaju aktów, wskazując, że w przypadku de U. u dyscyplinarnego natura czynów nagannych jest inna niż czynów będących przedmiotem*

postępowania karnego (choć granice między nimi mogą być w niektórych wypadkach nieostre). Cechuje je specyfika wynikająca z różnorodnego charakteru czynów powodujących odpowiedzialność dyscyplinarną, usprawiedliwiająca, ustawowe ich niedookreślenie, z uwagi na obiektywną niemożność stworzenia katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych, czy zachowaniu godności zawodu. Odpowiedzialność dyscyplinarna związana jest z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom zawodowym. Zatem delikt dyscyplinarny oceniany musi być nie tylko w płaszczyźnie normatywnej, ale także zawodowej, etycznej”. Ustawa o radcach prawnych. Komentarz pod red. dr hab. Tomasz Scheffler; Rok 2022 Wydanie 2. Właściwie zatem sformułowano zarzut jak i zaskarżone orzeczenie oraz określono podstawy ukarania obwinionego.

Także ostatni z zarzutów Obwinionego sprowadzający się do kwestionowania kognicji Sądów Dyscyplinarnych nie zasługuje na uwzględnienie. WSD zwraca uwagę Obwinionego na treść art. 42 ustawy o radcach prawnych z którego wynika, iż organami samorządu są: Krajowy Zjazd Radców Prawnych, Krajowa Rada Radców Prawnych, Wyższa Komisja Rewizyjna, Wyższy Sąd Dyscyplinarny, Główny Rzecznik Dyscyplinarny, zgromadzenie okręgowej izby radców prawnych, rada okręgowej izby radców prawnych, okręgowa komisja rewizyjna, okręgowy sąd dyscyplinarny oraz rzecznik dyscyplinarny. W zakresie władzy sądowniczej organami samorządowych osób prawnych są okręgowe sądy dyscyplinarne dla danych OIRP i Wyższy Sąd Dyscyplinarny dla wszystkich OIRP. Zgodnie zaś z art. 54 ustawy o radcach prawnych okręgowy sąd dyscyplinarny rozpatruje sprawy dyscyplinarne członków okręgowej izby radców prawnych wniesione przez rzecznika dyscyplinarnego oraz odwołania, o których mowa w art. 66 ust. 3 ustawy.

Cechą charakterystyczną samorządów zawodów zaufania publicznego jest istnienie wewnętrznego systemu sądownictwa korporacyjnego. W ramach OIRP organem sądowym jest okręgowy sąd dyscyplinarny. Kompetencje okręgowego sądu dyscyplinarnego. Do kompetencji okręgowego sądu dyscyplinarnego należy rozpatrywanie spraw dyscyplinarnych członków OIRP wniesionych przez rzecznika dyscyplinarnego oraz odwołań od ostrzeżeń dziekańskich (zob. szerzej uw. do art. 66). Właściwość rzeczowa okręgowego sądu dyscyplinarnego. Właściwym rzeczowo do rozpoznania sprawy jest okręgowy sąd dyscyplinarny OIRP, której obwiniony jest członkiem w chwili wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (w sprawie odstępstw od tej zasady zob. uw. do art. 702). Ustawa o radcach prawnych. Komentarz do art.

54 pod red. dr hab. Tomasz Scheffler, Rok 2022. Z tych powodów Obwiniony będąc członkiem korporacji radców prawnych w sposób oczywisty winien liczyć się z możliwością osądzenia przez sądy dyscyplinarne, tymczasem można odnieść wrażenie, iż jako radca prawny poszukuje On szerokiej ochrony konstytucyjnej i upatruje jej w ogólnych normach zapewniających podstawowe prawa i wolności obywatelskie, lecz traci z pola widzenia wiążące Go regulacje szczególne wynikające z faktu wykonywania zawodu zaufania publicznego co, prócz szczególnych uprawnień, niesie za sobą także szczególne obowiązki, takie jak choćby właśnie przestrzeganie tajemnicy zawodowej. Warto także zwrócić w tym miejscu uwagę obwinionego na grupę norm znajdujących się w rozdziale VII Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, które traktują właśnie o stosunkach radcy prawnego z samorządem, w tym obowiązkach radców prawnych w stosunku do organów samorządu.

Podobnie WSD zwraca uwagę, iż Obwiniony domaga się specjalnej ochrony jaka przysługuje sędziemu i prokuratorowi podczas wykonywania czynności, zdając się nie dostrzegać tego, że ją posiada, jednakowoż ta w żaden sposób nie wpływa na Jego podstawowych obowiązków. Nie ma najmniejszych wątpliwości, iż istniejące gwarancje konstytucyjne oraz normy prawa międzynarodowego, które szeroko przywołuje w odwołaniu Obwiniony nie doznały uszczerbku w toku postępowania dotyczącego czynu obwinionego, natomiast ich istnienie oraz niekwestionowana ranga nie niweczy obowiązywania systemowych rozwiązań korporacyjnych, które wiążą radców prawnych, a przecież właśnie jako radca prawny obwiniony popełnił zarzucany mu delikt dyscyplinarny.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nic dostrzegł także naruszenia art. 410 oraz 424 § kodeksu postępowania karnego. Uzasadnienie wyroku OSD jest kompletne i zawiera wszystkie wymagane prawem składniki, zaś sam skarżący nie wyjaśnia czego nie rozumie w jego treści. Orzeczenie, zgodnie z przebiegiem rozprawy odzwierciedlonym w treści protokołu, zostało oparte o wszechstronną analizę całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Dlatego też po wszechstronnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz podniesionych zarzutów odwoławczych, stwierdzić należy, iż w całości rację należy przyznać Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych.

O obciążeniu Obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1800 zł Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych, zaś wysokość tych kosztów ustalił w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2 i § 3 ust. 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie

określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70<sup>6</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych obciążając nimi Obwinionego i zasądzając je na rzecz Krajowej Rady Radców Prawnych.